

# Wiktor Hahn

---

## Najpierwsza powieść Henryka Sienkiewicza

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 34/1/4, 106-109

---

1937

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## NAJPIERWSZA POWIEŚĆ HENRYKA SIENKIEWICZA

W słowie wstępnym do wydania listów Henryka Sienkiewicza, pisanych w r. 1865 i 1866 z Poświętnego, wypowiada wydawca tych listów, p. Stefan Demby, twierdzenie, że pierwszym utworem Sienkiewicza była powieść pt. *Ofiara*, zaczęta i skończona w grudniu 1865 roku<sup>1</sup>. Twierdzenie to jednak nie odpowiada rzeczywistości, już bowiem na kilka lat przedtem napisał autor *Trylogii* powieść, będącą istotnie pierwszą jego powieścią. Podał o niej wiadomość jeszcze w roku 1897 ks. Adolf Pleszczyński w notatce *Najpierwsza powieść Sienkiewicza*, pomieszczonej w zapomnianym dziś wydawnictwie: *Dla sierót. Książka zbiorowa* wydana staraniem Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności r. 1897 (Warszawa, 1897, s. 128—131). Nieznany naszym historykom literatury artykuł ks. Pleszczyńskiego przypomniałem w r. 1924 w notatce: *Pierwsza powieść Sienkiewicza*<sup>2</sup>. Ale i ten artykuł utonął w morzu niepamięci, wobec tego nie od rzeczy będzie przypomnieć uwagi podane przeze mnie przed 13 laty<sup>3</sup>.

Wiadomość o owej powieści Sienkiewicza opiera się na opowiadaniu ks. kanonika Marczewskiego (um. w styczniu 1869 r.). Przed wstąpieniem do stanu duchownego był ks. Marczewski gubernierem w domu państwa Aleksostwa Dmochowskich w Burcu. Młody Sienkiewicz, spokrewniony z Dmochowskimi<sup>4</sup> bawił nieraz w domu ich podczas wakacyj. Jednego

---

<sup>1</sup> *Pamiętnik Literacki*, 1936, s. 888. O powieści *Ofiara* wspomina już Stanisław Aleksander Bolesławski-Kozłowski, *Henryk Sienkiewicz i ród jego*. Warszawa, 1917, s. 31.

<sup>2</sup> *Ziemia Lubelska*, 1924, nr 293 z dnia 26 października, s. 6. W tym samym roku *Polak - Katolik* (Warszawa) wydrukował notatkę ks. Pleszczyńskiego z pewnymi zmianami pt. *Najpierwsza powieść H. Sienkiewicza* (nr 21 z 27 listopada, s. 2).

<sup>3</sup> Śp. Gabriel Korbut, któremu swego czasu przesałem mój artykuł, zamieścił o nim wzmiankę w *Literaturze Polskiej*, wyd. II, t. IV (1931), s. 136, wymienił tam także na podstawie mej notatki artykuł ks. Pleszczyńskiego na s. 133. Kazimierz Czachowski, *Henryk Sienkiewicz*. Warszawa, 1931, s. 21 w bibliografii podał również tytuł mego artykułu.

<sup>4</sup> Aleksy Dmochowski, dziedzic Burca, był ożeniony z Aleksandrą Cieciszowską, córką Adama Cieciszowskiego (um. 1824 r.), która była siostrą Stefani, małżonki Józefa Sienkiewicza (ur. 1813 r., um. 1896 r.), ojca Hen-

lata ks. Marczewski zadał uczniom swym wypracowanie na dowolny temat. Chociaż Sienkiewicz był tylko przygodnym uczniem ks. Marczewskiego, podjął się także napisania wypracowania; po wakacjach złożył zdumionemu księdzu kilkuarkuszowy zeszyt, obejmujący obszerną powieść. Wyobraźnię młodego chłopca zajęły ruiny zamku w okolicy Burca; według ks. Marczyńskiego „dosyć dla niej było trochę gruzów porzuczanych wśród starych okopów, porośniętych bluszczem i dzikimi różami, aby na tym miejscu odbudować stare zamczysko, osiedlić w nim jednego z tych dumnych magnatów, o jakich niezawodnie coś już słyszał lub czytał, i we wszystko to tchnąć niezwykły ruch i życie“.

Zamek wspomniany stał się punktem środkowym całej akcji. Oto jak opowiada ks. Marczewski treść tej powieści: „Mieszka w tym zamku magnat, któremu wpadła w oko śliczna córka szlachcica z sąsiedniego dworku. Cnotliwa dziewczyna gardzi umizgami magnata, tym bardziej, że miłuje młodzieńca, który pełen młodości i krasy wyruszył właśnie na potrzebę z królem, chcąc tam dobić się sławy i majątku, bo pod tym tylko warunkiem stary szlachcic ze dworu obiecał mu swoją Jadwigę. Tymczasem sąsiad magnat nie zasypia gruszek w popiele i gdy nie pomagają obietnice i dary, zaczyna grozić i wreszcie nękać biednego sąsiada. Rzeczy dochodzą do tego, że magnat siłą najeżdża dwór, rani ojca, broniącego czci własnej i córki swej, i oboje uwozi do zamku, pewny, że upór przełamie. Lecz na próżno! Szlachetny więzień rzuca w oczy swemu ciemniejszy wobec całego dworu słowo „podły“, a córka oświadcza magnatowi, że jemu i sobie śmierć zada, jeżeli ją z ojcem rozłączy zechce. Nie wiedząc, co dalej począć, rozgniewany magnat każe oboje wtrącić do podziemnych lochów. Tymczasem dają znać, że palą się gumna, że Tatarzy przed bramą. Powstaje straszny zamęt, walka, w której zaskoczeni żołnierze kasztelana prawie wszyscy giną, on sam ciężko ranny idzie w jasyr. Rozpoczyna się orgia Tatarów w zdobytym zamku, który wreszcie pijani barbarzyńcy podpalają. W tej chwili nadciąga oddział szlachty, na czele której ów narzeczony Jadwigi, właśnie powracający z wyprawy. Walka przekształca się w rzeź Tatarów, ale tymczasem zamek wali się w gruzy. Zrozpaczony wódz odsieczy na próżno szuka wszędzie żywej lub zabitej Jadwigi swojej, aż wreszcie z podziemnego otworu dochodzi go przytłumiony odgłos pieśni pobożnej. Młodzieniec poznaje głos Jadwigi, rozbija zamykające ją drzwi i wyzwala. No i oczywiście ojciec im błogosławi, a kasztelan, umierający z ran, błaga o przebaczenie, na zadośćuczynienie zaś za krzywdy, oddaje im wszystkie skarby odebrane od Tatarów, wraz z siedzibą swoją“.

ryka Sienkiewicza. Według aktu urodzenia Henryka Sienkiewicza ojcem jego chrzestnym był Aleksy Dmochowski. Por. Boleścic-Kozłowski, jak wyżej, s. 20—22 i 24.

Rękopis tego pierwszego utworu powieściowego Sienkiewicza nie dochował się, przepadł bowiem wraz z innymi papierami ks. Marczewskiego w r. 1863. Według zapewnień jego w utworze tym zajmowała nie tyle fabuła, ile żywe, pełne bujnej wyobraźni przedstawienie. Na podstawie tej pierwszej próby przepowiadał ks. Marczewski świetną przyszłość swemu przegodnemu uczniowi, mając głębokie przekonanie, że stanie się prawdziwą ozdobą polskiej literatury.

Do owych szczegółów, powtórzonych za ks. Pleszczyńskim, dodaję jeszcze kilka uwag. Ponieważ ks. Marczewski od r. 1860 nie przebywał już w Burcu, należy odnieść tę pierwszą próbę powieściową Sienkiewicza, której tytułu niestety ks. Marczewski nie zanotował, do bardzo wczesnych lat młodziutkiego autora; może więc do r. 1859 (miałby więc wówczas Sienkiewicz lat 14). Ale sam Sienkiewicz w *Wieczorach Rodzinnych* (z r. 1900, z 5 stycznia) wspomina, że pisał wiersze i utwory prozaiczne już przed r. 1858, w którym zaczął uczęszczać do gimnazjum w Warszawie. Na wszelki sposób, jak dotychczas, jest to najwcześniejszy utwór powieściowy Sienkiewicza. Wobec niemałych zalet literackich było to istotnie zjawisko niepospolite, mogące uprawnić ks. Marczewskiego do tak wielkich nadziei o swym uczniu.

Niezwykle charakterystyczną jest przy tym rzeczą, że pierwszą większą próbą literacką Sienkiewicza była powieść historyczna; widoczne więc, że ku temu rodzajowi powieści zwracał się umysł jego już od wczesnych lat.

Ponadto owa pierwsza powieść historyczna Sienkiewicza jest znamienna jeszcze z tego powodu, że wprowadza kilka motywów, które spotykamy bardzo często w późniejszych jego powieściach historycznych. Przede wszystkim główną rolę w powieści odgrywa porwanie bohaterki, dalej oblężenie zamku, niespodziewana odsiecz, miłość kochanków, napotykaną liczne przeszkody. Były też w tej powieści wyidealizowane postaci szlachetnego bohatera, nieustępującej mu pod tym względem kochanki, — poza tym ujemny typ rywala.

Trudno rozstrzygnąć stanowczo, w jakich czasach rozgrywała się akcja powieści, w szkicu treści jest tylko ogólnikowa wzmianka o królu. Według wielkiego prawdopodobieństwa akcję przeniósł Sienkiewicz na w. XVII, a więc tę epokę, która później stała się tłem *Trylogii*.

Samą miejscowość, w której odbywała się akcja powieści, upamiętnił Sienkiewicz w znanej powszechnie, ślicznej scenie *Potopu*, rozgrywającej się „we wsi Burzec, położonej w ziemi łukowskiej, na pograniczu województwa podlaskiego, a należącej podówczas do państwa Skrzetuskich“ (Tom I, rozdział XI, s. 230 w wydaniu szóstym warszawskim; por. nadto wzmianki o tej miejscowości również w *Potopie*, w tomie II, r. XI, s. 189 i n., w tomie III, r. IV, s. 65).

Z przykrością w końcu wypada mi zaznaczyć, że coraz częściej nad wynikami poprzedników przechodzą piszący u nas o rozmaitych kwestiach historyczno-literackich do porządku dziennego; tak stało się i tym razem. Szczegół o najpierwszej powieści historycznej Sienkiewicza na przestrzeni lat czterdziestu (1897—1937) trzeba było przedstawiać wobec tego aż cztery razy. Może tym razem przejdzie już wreszcie jako pewnik do badań Sienkiewiczowskich.

Lwów

*Wiktor Hahn*